

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI

Sroda, 18 grudnia 1935 r.

Nr. 346

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do domu i przesyłką pocztową

2.50

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefon: Red. 64, Adm. 75.

P.K.O. 302.712

Opłata poczt. niszczona ryczałtem.



Stanisław Kubiczek

OBYWATEL M. BEDZINA

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 16 grudnia 1935 roku przeżywszy lat 66.

Wyprowadzenie drogią nam Zwiłok z domu żałoby przy ulicy Małachowickiego Nr. 36 do kościoła parafjalnego nastąpi w dniu 18 b.m. o godz. 4 popoł.

Msza święta za duszę Zmarłego odprawiona zostanie dnia 19 grudnia t.b. o godz. 10 rano, poczem wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.

Na smutne te obrzędy zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych Zmarłego pogrążeni w głębokim smutku 9261

ŻONA, CÓRKA, SYNOWIE, ZIEĆ, WNUCZKA i RODZINA

s. p.

Włodzimierz Kownacki

długoletni sztygar Kopalni „Kazimierz“

zmarł w dniu 15 grudnia 1935 r.

W zmarłym tracimy oddanego nam pracownika 9257

Warszawskie Towarzystwo Kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych w Niemcach

Sejm uchwalił ustawę amnestyjną

Amnestja nie obejmie więźniów brzeskich

WARSZAWA, 17.12 (tel. wł.). Dzisiaj o godzinie 10 rozpoczęło się posiedzenie Sejmu, którego porządek dzienny obejmował jedną sprawę, mogącą wywołać żywą wymianę opinii: jest to sprawa amnestji.

Posiedzenie Sejmu trwało zaledwie 15 minut, po przyjęciu ustawy o utworzeniu nowego pamiętnik po marszu Piłsudskim w Bełwedrze, marsz. Sejmu odroczył obrady do godziny 4 popołudniu, poczem wszyscy posłowie udali się na pogrzeb s. p. Adama Piłsudskiego.

Na posiedzeniu popołudniowym Sejmu przystąpił do dyskusji nad ustawą amnestyjną. Dyskusja była bardzo obszerna.

Posel Sommerstein domagał się rozszerzenia ustawy amnestyjnej na emigrantów politycznych oraz przestępców praworządnych.

Ks. Lubelski w krótkim ale silnym przemówieniu żądał, aby amnestja objęła pozostałych więźniów brzeskich dla zapewnienia spokoju wewnętrznego w stosunkach politycznych.

Przeciw propozycji ks. Lubelskiego

Obniżenie cen

LIN I DRUTU.

WARSZAWA, 17.12. (Tel.wł.). Porozumienie w sprawie obniżenia cen lin i drutu doszło do skutku. Liny potanieją o 10 proc., a drut stalowy o 20 procent.

Wojska włoskie

COFAJĄ SIĘ.

RZYM, 17.12. (Tel.wł.). Komunikat włoski donosi, że w bitwie, która rozgorzała na północ od rzeki Takaze, wojska włoskie zostały zmuszone do wycofania się.

Wielka bitwa rozgorzała w prowincji Szire, na południowy zachód od Tembren, wojska włoskie poniosły znaczne straty. Bitwa trwa.

wystąpił poseł Walowski, natomiast poseł Krukowski oświadczył, że konieczny jest akt pojednania, którego symbolem byłoby rozciągnięcie amnestji i na emigrantów.

W rezultacie jednak ustawę amnestyjną przyjęto bez zmian.

Następnie Sejm rozpatrywał kilka umów międzynarodowych, które uchwalono.

Zeznania p. Suchenka-Suceckiego na procesie ukraińców

WARSZAWA, 17.12. (Tel.wł.). Dzisiaj w procesie ukraińców zeznawał ostatni już świadek naczelnik wydziału Ministerstwa spraw wewnętrznych, p. H. Sucheck - Sucecki.

Zeznania naczelnika wypełniły sądowni cały dzień dzisiejszy. P. Suchenek mówił o stosunku min. Pierackiego do

amnestji ukraińskiej. Po zeznaniach p. Suceckiego, złożył wyjaśnienia w krótkich bardzo słowach p. Leon Jarosławski, biegły z ramienia Ministerstwa spraw wewnętrznych.

Jutro przewod sądowy będzie prawdopodobnie zamknięty.

Czy Benesz zostanie wybrany prezydentem Czechosłowacji

PRAGA, 17.12. (tel. wł.). W przededniu wyborów następuje Messaryka sytuacja jest wciąż bardzo niepewna. Targi partyjne trwają, a obóz Benesza czyni gorączkowe wysiłki, aby uzyskać dlań brakujące głosy. Targi te wywołują konsternację w społeczeństwie, które zdaje sobie sprawę, że nowy prezydent nie będzie w tych warunkach miał wielkiego autorytetu. Czwójcej, językiem u wagi swej się partja niemiecka Henleina. Fakt ten nie może oczywiście radować opinii czeskiej.

Najbardziej prawdopodobnym kandydatem Benesza jest Niemiec, którego popiera prawica. Obok niego wysuwamy też także Malypert, który miałby szanse zdobyć większość.

Prawica zabiega usilnie o pozyskanie katolików czeskich, którzy jednak zapewne głosować będą za Beneszem na skutek wskazówek Watykanu.

Stanowisko Niemców jest jeszcze nie jasne. Być może oddadzą oni białe kartki, przez co jednak pośrednio poparliby

Benesza. Decyzja partji Henleina zapadnie w dniu dzisiejszym. W każdym razie głosy partji Henleina nie padną na Benesza, gdyż nie będzie ona chciała złączyć się z komunistami, którzy poprzę Benesza w nagrodę za pakt czecko-sowiecki.

Słowacy natomiast już zdecydowali głosować przeciw Beneszowi, któremu konieczność może zabraknąć kilku głosów.

z ŁAZOWSKICH ANIELA RUDZKA

OBYWATELKA M. CZELADZI

opatrzona św. Sakramentami, po długich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 16 grudnia 1935 roku przeżywszy lat 84.

Ekspozycja zwłok z domu żałoby przy ul. Rynkowej 2 do kościoła parafjalnego nastąpi w środę dnia 18 b.m. o godz. 4-ej; następnego dnia, t. j. w czwartek o godz. 9.30 rano, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, poczem nastąpi wyprowadzenie drogią nam zwłok na cmentarz miejscowy — o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku. 9262

DZIECI I RODZINA.

Votum zaufania dla Laval'a uchwaliła Izba deputowanych

PARY, 17.12 (tel. wł.). Laval wygłosił dzisiaj w Izbie deputowanych wielką mowę, w której zaznaczył, że Francja wspólnie z Anglią uczyniły wszystko, aby zapobiec wojnie. Ostateczna decyzja zależy od Ligi.

Laval podkreślił, że pozostanie wierny nadal swej polityce.

Po przemówieniu odbyło się głosowanie, w wyniku którego okazało się, że za rządem głosowało 302 deputowanych, przeciw 252.

Wieczorem Laval wyjechał do Genewy.

WIELKA RADA FASZYSTOWSKA

RZYM, 17.12 (tel. wł.). Dziś w nocy odbędzie się posiedzenie wielkiej Rady faszystowskiej. Rada nie wypowie się prawdopodobnie narazie co do propozycji pokojowych i poczeka z wydaniem swej opinii do ukończenia rozmów genewskich.

Doskonałe wędliny

poleca 9860

Warszawska Wędliniarnia

St. Kucharski

Sosnowiec, Warszawska 1
TEL. 12-83. Piłsudskiego 61

Interpelacja w Sejmie O ZNIENIENIE OBOZU IZOLACYJNEGO.

WARSZAWA, 17.12. (Tel.wł.). Gładysz z Ostrowa Wlkp. wniósł w Sejmie interpelację, w której prosi o wniesienie przez rząd projektu ustawy o ochronie Rzeczypospolitej przy równoczesnym zniesieniu obozu izolacyjnego. Ustawa ta umożliwiła by karanie przestępców przeciw Rzeczypospolitej przez sąd w trybie doraźnym.

Zwłoki zaginionego podróżnika ZNALEZIONO PO 10 LATACH

NOWY JORK, 17.12. (Tel.wł.). Z Rio de Janeiro donoszą, że w pobliżu miejscowości Cuyaba w stanie Matto Grosso znaleziono zwłoki pewnego białego człowieka. Przypuszczalnie są to zwłoki zaginionego przed 10 laty podróżnika angielskiego, pułkownika Fawcetta. Robotnicy, przeprowadzający połączenia telegraficzne, znaleźli ciało Fawcetta w pobliżu pewnej wsi, zamieszkałej przez szczer Chavante.

Pułkownik Fawcett zaginął w 1925 roku. Krążyły o nim najbardziej fantastyczne pogłoski. M. in. twierdzono, że został on obrany wodzem jednego z dzikich plemion indyjskich. Szereg ekspedycji, wysłanych celem odnalezienia podróżnika, nie dało wyników.

Katastrofa kolejowa w Krzeszowicach Jedna osoba zabita, 4 ranne

KRAKÓW, 17.12. (tel. wł.). Dzisiaj

wydarzyła się katastrofa kolejowa w Krzeszowicach. Pociąg towarowy, wskutek złego nastawienia zwrotnicy wjechał na ślapy tor i stoczył się do rowu. Brankard oraz dwa wagony z bydłem uległy zupełnemu rozbiciu, lokomotywa oraz dwa inne wagony zostały poważnie uszkodzone.

Konduktor manipulacyjny Kwiatkowski poniósł śmierć na miejscu, zaś czterej pracownicy kolejowi zostali ciężko ranni.

Rannych przewieziono do szpitala. Na miejsce wypadku zjechały władze śledcze i kolejowe.

FABRYKA CUKROW
I CZEKOLADY

JAN ZIOŁKOWSKI W WARSZAWIE

poleca: pierwszorzędnej jakości swoje wyroby: bombonierki, czekolady i torty — wszędzie do nabycia.

Tragedja małżeńska Rutkowskich

Rozprawa sądowa przeciągnęła się do późna w nocy

Drugi dzień sensacyjnego procesu, będącego echem głośnej sprawy Janiny Rutkowskiej — zabójczyni swego męża — nie zmniejszył zainteresowania publiczności, a raczej przeciwnie, wzmógł je, wnosząc do sprawy coraz to nowe, bardziej sensacyjne szczegóły, dotyczące tego dramatu.

Dalszy przebieg procesu ujawnił, że oskarżona, mszcząc się za doznana krzywdę, rozwiązała węzeł małżeński śmiertelnym wystrzałem. Czy jednak chciała zabić męża? Niewiadomo! Jak twierdziła, na kilka godzin, poprzedzających krytyczny dzień,

MIAŁA ZABIĆ SIEBIE.

Ale odłożyła zamiar, żeby jeszcze raz spróbować szczęścia. A może, kiedy zwróci się jeszcze raz do męża, kiedy opowie mu o swej nędzy, zrozumie ją i — przebaczy. Nie zdawała sobie jednakże sprawy, że kiedy ujrzy męża, staną przed nią ostatnie lata męki i krzywda, jaką jej wyrządził. Nie przewidziała tego. Aż widok przechodzącego ulicą męża, który ją wyrzucił ze wszystkiego, który pozbawił ją dachu nad głową i wyrzucił na ulicę, targnął jej nerwami i — zabiła. Nie uciekała. Oddała się w ręce policji. Do winy się przyznała.

Wczoraj w dalszym ciągu zeznawali świadkowie. Zeznania ich wnieśli do sprawy szereg sensacyjny i nieoczekiwanych momentów.

Choć jeszcze do przesłuchania pozostało sporo świadków, atmosfera na sali, w miarę zbliżania się procesu ku końcowi, staje się coraz gorętszą i coraz częściej są sceny między stronami. Wpływa na to niewątpliwie i fakt, że w miarę badania świadków rośnie materiał obciążający oskarżoną.

Po zeznaniu starszego przodownika służby śledczej z Sosnowca, Pendrasa, skolei składał zeznania Czesław Jaskóła z Sosnowca.

— Zaczepił mnie kiedyś Matyja — mówił świadek — proponując mi, bym poszedł z nim do restauracji Cuglewskiego, gdyż chce ze mną porozmawiać. W restauracji Matyja powiedział do mnie: „Zagrajmy w otwarte karty. Wiem, że pan jest zwolennikiem Rutkowskiego. Niech pan ciągnie go, ile się da. bo Czajkowski naciągnął go na 8, a Doros na 5 tys. złotych. Jąbym Rutkowskiemu przyznał się do wszystkiego, ale zgóry wiem, że nie nie dostanę“.

Dalej świadek podał, że widział kiedyś w sklepie Jędruszka (szewca)

RUTKOWSKĄ Z MATYJĄ.

a ponadto słyszał od niejakiego Mazura, że spotykali się oni tam dość często. Poza tem Mazur miał mówić świadkowi, że pewnego razu Rutkowska naznaczyła Matyję w mieszkaniu Jędruszka rendez-vous i że widział jak siedzieli oni naprzeciwko siebie. Co było później, tego nie wie, gdyż

W POKOJU ZGASŁO ŚWIATŁO

Później dopiero zauważył, że kółko zostało poprawione.

Świadek Albin Spalkowski z Sosnowca nie do sprawy ciekawego nie

wniósł. Widział on tylko przed 8 laty Rutkowskiego, żegnającego się w bramie z jakąś nieznaną mu bliżej kobietą. Miała to być pouobno żona jakiegoś oficera z Warszawy.

Uzupełnieniem tego zeznania było świadectwo św. Goniewiczowej z Sosnowca, do której nieznaną ową (nazwiska nie podajemy) mówiła, że bierze rozwód z mężem i

WYCHODZI ZAMĄŻ ZA P. SĘDZIEGO

(Rutkowskiego). Kobieta tę zna i rzeczywiście jest ona żoną oficera.

Po przesłuchaniu tego świadka sąd wezwał na salę św. Zygmunta Illeczkę z Sosnowca. Na wstępie swych zeznań Illeczko oświadczył, że obecnie niema posady i że Rutkowskiego znał od roku 1931. Scharakteryzował on Rutkowskiego jako psychopata. W 1932 roku pośredniczył on, jak twierdził, przy nabyciu dla Rutkowskiego majątku pod Krakowem. Majątek ten miał kosztować 68.000 dolarów. Rutkowski jednak chciał narazie wpłacić około 300.000 złotych. Tranzakcja ta jednak do skutku nie doszła.

Z odpowiedzi świadka na pytanie powoda cywilnego, adw. Kuchty z Sosnowca, okazało się, że Illeczko był karany za zniesławienie b. komisarza Kasy chorych p. Wąsowicza, że został zwolniony z posady i że wreszcie miał proces z Rutkowskim i o powzięcie pośredniczo przy kupnie majątku który przegrał.

Następnie kurator majątku po ś. p. Rutkowskim, dr. Zinkow stwierdził, że majątek ten składa się z nieruchomości w Sosnowcu, której wartość w roku 1929 oszacowana była na

152.000 ZŁOTYCH.

Pozatem denat posiada w Banku Go-

spodarstwa Krajowego około 140.000 zł., oraz ruchomości: sypialnię, gabinet, 50 koszul jedwabnych, 100 kołnierzyków, 20 cwikerów itp.

Na wniosek obrońcy oskarżonej, adw. Pawełka, sąd postanowił przesłuchać trzech jeszcze świadków: brata oskarżonej, Feliksa Kwiatkowskiego z Warszawy, siostrę Rutkowskiego, Franciszkę Stanikowską oraz Jędruszkę, szewca, u którego miała się Rutkowska spotykać z rzekomym swym kochankiem, Matyją.

Zeznanie Feliksa Kwiatkowskiego było nieciekawe i potwierdziło tylko to, co zeznała na swą obronę oskarżona.

Świadek, urzędnik zbrojowni, początkowo pomagał siostrze, czasem jednak odmówił jej pomocy, nie mogąc dłużej żyć na jej utrzymanie, gdy zaplątał się w długi.

PROK.: Gdzie obecnie świadek mieszka?

ŚW. Kwiatkowski: Obecnie u siostry, w mieszkaniu jej męża.

PROK.: A czy świadek wie, że oskarżona założyła telefon i dlaczego?

ŚW.: Telefon założyła, ponieważ była chora i musiała się ustawicznie porozumiewać ze swymi obrońcami i lekarzem.

DUŻO HUMORU

wniósł zeznanie Konstantego Jędruszka z Sosnowca.

Opowiedział on sądowi, że przed 5 laty zwrócił się do niego Jaskóła i oświadczył mu, że Rutkowski da mu 30.000 złotych, o ile zezna przed sądem biskupim w Częstochowie, że Matyja utrzymuje bliższe stosunki z Rutkowską.

Rutkowski obiecywał nawet dać świadkowi 15.000 złotych a konto



pod warunkiem, że urządzi to wszystko tak, że sprowadzi Rutkowską i Matyję do siebie, a jego wraz z Jaskółą zamknie w szafie, żeby mogli wszystko widzieć.

Świadek wiedząc, że Rutkowski dawał każdemu pieniądze i myśląc, że na „interesie“ tym może nieźle zarobić, na wszystko przystał, a następnie udał się do Matyji wtajemniczając go w to, co mu powiedział Rutkowski.

Wzięty w krzyżowy ogień pytań świadek zeznał, że Rutkowski miał kilku płatnych wywiadowców: Jaskółę, Mazurę, Skwarkę i innych, których często gościł u siebie i sownie wynagradzał każąc im wzajemnie za to śledzić żonę i donosić mu o każdym jej kroku. Siostra Rutkowskiego, Franciszka Stanikowska, wydała jaknajlepszą opinię o oskarżonej, uważając ją za kobietę cichą, spokojną i uczciwą.

Nie mogła natomiast tego powiedzieć o swym bracie.

Brat oskarżonej, Cezary Kwiatkowski, poza tem, że słyszał, iż starszy syn oskarżonej szpiegował jej, nie do sprawy nie wniósł nowego.

Po przesłuchaniu świadków obrony oskarżonej zgłosili szereg wniosków, które sąd częściowo przyjął, resztę zaś odrzucił.

Po zamknięciu przewodów, zabrał głos

PROKURATOR KULEJ.

Przemówienie to, oparte na doskonałym i zebranych i z całą sumiennością opracowanym materiale trwało blisko godzinę, dając jeszcze raz możliwość każdemu zapoznania się ze wszystkimi okolicznościami sprawy i zastanowienia się nad istotą winy oskarżonej.

Następnie zabrał głos powód cywilny, adw. Kuchta z Sosnowca, który z całą energią i przekonaniem poparł tezę prokuratora, domagając się zarządzenia od oskarżonej symbolicznej złotówki za krzywdę moralną wyrządzoną zmarłemu.

Po przemówieniu adw. Strzelczyka, skolei zabrał głos adw. Pawełek z Sosnowca, którego przemówienie wywarło duże wrażenie na sali.

— xx —

Rozprawa przeciągnęła się do późnego wieczora. W chwili, gdy to pismo trwa jeszcze i wyrok, o ile istotnie dziś zapadnie, podamy w jutrzejszym numerze.

KTO

nie ogłasza się

W KURJERZE ZACHODNIM

pozbawia się można
ści powiększenia
obrotów.

Zapisujcie się
na członków H.K.P.

Fundusz odroczeniowy urzędników powstanie ze spłaty rat zaliczkowych.

WARSZAWA, 17.12. (Tel.wł.). Ogólne zadłużenie świata urzędniczego przekracza 100 milionów złotych.

Uchwalony wczoraj projekt ustawy przewiduje, że akcja odroczeniowa objęci będą tylko urzędnicy państwowi zarabiający do 400 zł. miesięcznie, tj. do 7-ej kategorii włącznie.

Urzędnikom tym udzielane będą pożyczki w wysokości do 100 zł. w celu pokrycia ich zobowiązań wekslowych długów prywatnych z wyjątkiem długów towarowych. Pożyczki będą bezprocentowe, prawdopodobnie na okres 3-letni.

Fundusz pożyczek odroczeniowych powstanie w ten sposób, że skarb przyznaży naten cel w najbliższych dniach jeden milion złotych, zaś przyznając od 1 marca 1936 roku fundusz ten będzie zasilany z funduszu zaliczek na uposażenia.

Jak wiadomo, w związku z obniżeniem poborów władze wstrzymały ratalną spłatę zaliczek udzielonych urzędnikom. Z dniem 1 marca 1936 roku, rozpocznie się potrącanie tych za-

liczek w wysokości 20 procent dotychczasowych rat. Połowa z tych pieniędzy, która wpłynie od urzędników tytułem zwrotu zaliczek, będzie przeznaczona na akcję odroczeniową.

Druga zaś połowa pozostanie w funduszu zaliczkowym i stanowić będzie kapitał, z którego będą wypłacane zaliczki na pensje. Fundusz zaliczkowy wynosi obecnie 40 milionów złotych. Z biegiem czasu zmniejszy się więc on do 20 milionów złotych, druga zaś połowa tego funduszu przejdzie na rachunek odroczeniowy.

Związki urzędników państwowych pracowały własne projekty w sprawie akcji odroczeniowej i miały przedłożyć je ministrowi skarbu. Wobec tego, że rząd w tym czasie opracował własny projekt, a audjencja urzędników u ministra Kwiatkowskiego nie doszła do skutku, na jutro zwolano posiedzenie zawodowej reprezentacji urzędniczej, na którym omówiono będzie obecna sytuacja. Urzędnicy poza tem zajmą stanowisko wobec projektowanej ustawy.

Cholera na froncie Negus interwenjuje

LONDYN, 17.12. (Tel.wł.). Jak donoszą z Dessie, wśród obozujących tam wojsk abisyńskich zanotowano 10 wypadków cholery, z czego dwa miały wynik śmiertelny. Lekarze europejscy zarządzili natychmiastową izolację i kwarantanną całego oddziału, w którym służyli chorzy żołnierze. Zarządzenie to spotkało się jednak z protestem ze strony oficerów abisyńskich, oddział ten bowiem wyruszył

miał w tych dniach na front.

Doszło do tego, że cesarz musiał osobiście interwenjować i tłumaczyć oficerom konieczność wykonania zarządzenia lekarzy. Stwierdzenie cholery wywołało paniczne nastroje wśród Europejczyków, przebywających w Dessie. Kilku dziennikarzy postanowiło opuścić niebezpieczne miasto, a niektórzy oficerowie sztabowiłożyli prośby o wysłanie ich na front

Na Podarki Gwiazdkowe!!!

Pudry. — Wody kwiatowe. — Perfumy we flakonach i na wase o najpiękniejszych zapachach po cenach najniższych poleca:

Skład Materjałów Aptecznych

Sukc. J. Grochowskiego

DĄBROWA, Sobieskiego 19.

Ofenzywa przeciw pokojowi

Klawisze międzynarodówek odezwały się na całym świecie

Zyjemy w okresie samych paradoksów: Propozycje francusko-angielskie w sprawie przywrócenia pokoju w Afryce wywołują namiętyny opór wśród patentowanych pacyfistów i całej lewicowo-socjalistycznej opinii, wspieranej oczywiście przez różne międzynarodówki i losie wolnomularskie. Koła te nie chcą likwidacji zatargu w Abisynji. Domagają się prowadzenia wojny dalej. Żądają zaostreżenia sankcji przeciw Włochom. Pragną nadal mobilizować cały świat przeciw faszystowskiemu.

Nawet paryski „Temps”, którego trudno posadzić o szczególnie antymasońskie nastawienie, jest zirytowany tą nagonką i przestrzega przed agitacją „środków”, działających nie tylko w Anglii, a które traktują sankcje, jako pewnego rodzaju mistykę. Gotowe byłoby one — pisze „Temps” — nieść się, pod pretekstem obrony paktu Ligi, do kroków wojennych w nadziei lepszego narzucenia pokoju.

Gdyż trzeba sobie to jasno powiedzieć, że dalsze stosowanie sankcji zbiorowych przeciw Włochom, dalsze ich zaostreżenie, musiałyby prędzej czy później doprowadzić do ogólnego zatargu. Od wojny gospodarczej do wojny zwykłej nie jest daleko, zwłaszcza, że Liga Narodów, pohana w pewnym kierunku, musiałaby stale zaostreżać swoje przeciw włoskie zarządzenia. Dotychczasowe sankcje uznano za niewystarczające. Postanowiono je rozciągnąć na naftę. Lecz pomijając trudność przeprowadzenia tak drastycznych środków, co stwierdził nawet oficjalnie rząd angielski, wprawdzie do całej tej niebezpiecznej gry naftę i benzynę mogło grozić już od chwili wybuchu i pożaru ogólnym. Nic dziwnego, że rząd angielski zrezygnował się przed powzięciem tak ryzykownej decyzji.

Prasa zagraniczna twierdzi, iż premier Laval przestrzegł sir'a Samuela Hoare'a, ministra spraw zagranicznych W. Brytanji, przed możliwością ataku włoskiego na flotę angielską w razie zastosowania sankcji naliczanych. Groźba ogólnej zawieruchy była zatem widoczna dla wszystkich trzeźwo patrzących, a sir Samuel Hoare jest podobno człowiekiem bardzo trzeźwym. Nie ma w sobie nic z doktrynera i mistyka. „Twarzą do faktów” — oto jego hasło. Musiał on też dojrzeć niebezpieczeństwo wojny ogólnej z innej jeszcze strony.

Zaangażowanie się Ligi Narodów wyłącznie przeciw Włochom i przeciw Mussolinemu, sprzyja już ekspansji Japonji, która na obecnej konferencji morskiej w Londynie postawiła anglo-sasom twardo i dumnie warunki, żądając dla siebie równouprawnienia w zbrojeniach morskich.

Ale któż zaręczyłby, że dalsza akcja przeciw Włochom, dalsze próby zwalczania faszystów, nie musiałyby doprowadzić do poważnych powikłań w Europie? Osłabienie straży włoskiej nad granicami Brenneru mogłoby zagrozić bardziej pokojowi, niż odstąpienie od doktrynerskiej i beznadziejnej interpretacji paktu Ligi, który zresztą do specyficznego położenia prawnego Abisynji z trudem da się stosować.

W nagonce, jaka rozpetła się przeciw propozycjom pokojowym p. Laval'a i sir Samuela Hoare'a, nie chodzi też wcale o pokój, o interesy ogólne bezpieczeństwa, ani nawet o Abisynję. Chodzi o triumf doktryn liberalno-demokratycznych - marksistowskich, które w faszysty widzą swego wroga, a w Mussolinim tego, który im pierwszy wypowiedział po wojnie świątowej walkę. Pokój w Afryce na warunkach, opracowanych w Paryżu, to utrzymanie się faszystów i Mussoliniego, to rozwianie się złudzeń o do możliwości obalenia obecnego systemu włoskiego.

W Genewie szkuje się atak na pozycje francusko-angielskie. Na czele ataku ma podobno stanąć p. Litwinow, przedstawiciel państwa komunistycznego. Wspierać go w tem maia różne mniejsze państwa, pozostające

pod wpływem kierunków liberalnych lub socjalistycznych, z Małą Ententą i państwami skandynawskimi na czele.

Tęgo rodzaju podział na zwolenników i przeciwników propozycji pokojowych jasno wskazuje, iż wywołały go nie różnice polityczne, ale doktry-

nerskie i ideologiczne. Wszystkie klawisze międzynarodowe oraz antynarodowe odezwały się znowu na całym świecie i zgodnie wystąpiły przeciw pokojowi i przeciw Włochom faszystowskiem.

Uderzono wszędzie w tę samą nutę: Czy można się godzić na rozbiór Abi-

synji? Czy można stwarzać precedens „wynagradzania” napastnika? Przede wszystkim sprawa abisyńska nie stanowi żadnego precedensu dla Europy. Abisynja przed rozpoczęciem akcji włoskiej nie była niezależnym państwem. Był to zawsze kraj, podzielony na strefy wpływów trzech mocarstw, Anglii, Francji i Włoch. Dzię te trzy mocarstwa inaczej podzieliły między sobą władzę i przywileje w królestwie negusa, nastąpi też zmiana ziem i granic. Zwykła to operacja kolonialna, jakich było tysiące i która nie może mieć nic wspólnego z Europą.

Ze do całej tej sprawy niepotrzebnie wniesiano Ligę Narodów, że również niepotrzebnie znalazła się poprzecznie w tej instytucji Abisynja, że zbyt czem było mobilizować cały świat spowodu zatargu afrykańskiego, że sankcje okazały się w tych warunkach i w zastosowaniu do Włoch w dużej mierze absurdem — to inna sprawa.

Ale dziś większym niebezpieczeństwem dla pokoju byłoby dalsze ignoranie z ogniem spowodu uporczywego stosowania paktu Ligi w Afryce, niż likwidacja taka, czy inna zatargu afrykańskiego, który na położenie w Europie rzucił cień coraz bardziej ponury. Tęgo nie rozumieją tylko ludzie uprzedzeni lub też niewolnicy „mystyki” antyfascystowskiej.

Wiele też rozumnego światła rzucił na całą tę sprawę oficjalny organ Watykanu, witając z zadowoleniem inicjatywę pp. Laval'a i sir Samuela Hoare'a, jako zapowiedzi błękiego pokoju. Z jednej strony zatem łoże, z drugiej — Watykan. Podział to również znamienny.



USTĄPIENIE MASARYKA.

Chwila odczytania aktu ustąpienia Prezydenta Masaryka na zamku w Lanj. Ilustracja przedstawia od lewej: prezydenta senatu dr. Soukup'a, prezydenta sejmiku Malypetra, prezydenta Masaryka, premiera Hodzę i szefa kancelarii dr. Samal'a.

Ambasador Filipowicz tworzy partję która nie będzie wroga wobec żydów i masonerji

Od dłuższego czasu zwracano w kołach politycznych uwagę na wzmoczoną aktywność polityczną b. ambasadora Filipowicza. P. Filipowicz wydaje pismo „Nakazy Dnia”, reklamowane na ulicach jako „pismo narodowo - radykalne”. Z początkiem roku przyszłego miało nastąpić otwarcie przez amb. Filipowicza nowej partji p. n. „Partji Narodowo - Radykalnej”, co miało być połączone ze znacznym rozgłosem. Z wiadomością tą łączono podróże amb. Filipowicza, który w ostatnich tygodniach objeżdża cała Polskę z odczytami politycznymi. Tymczasem w ostatnich dniach zaszyły wśród otoczenia amb. Filipowicza niespodziewane komplikacje.

Oto w ostatnich numerach „Nakazów Dnia” ukazało się parę artykułów o treści częściowo antyżydowskiej i antymasońskiej. Artykuły te wywołały wśród najbliższego otoczenia p. Filipowicza bardzo żywe niezadowolenie. W wyniku tego ambasador Filipowicz ustąpił z wy-

dawnictwa „Nakazy Dnia” a w agencja „Press” ukazał się komunikat, wyjaśniający, iż artykuły tego pisma, stoją „w sprzeczności z programem politycznym partji, jaką ambasador Filipowicz zamierza utworzyć.”

Powyższą wiadomość opatrzyły pisma różnemi komentarzami. „Robotnik” stwierdza, że „artykuły, o których wspomina komunikat agencji „Press”, miały zabarwienie wyraźnie już w duchu... „ONR”.

„Czas” na marginesie tej sprawy robi następującą uwagę:

„Antysemityzm, przesłankający program każdego stronnictwa politycznego, jakie się obecnie organizuje, jest nader charakterystyczny”.

Widoczne jednak ambasador Filipowicz postanowił odciać się od tendencji anty-semitckich, panujących nawet wśród jego adherentów, i tworzyć swą partję w duchu nie wrogim dla żydów i masonerji.

Z DNIA

SPRAWA ARCHIWUM BBWR

„Reduta”, organ opozycyjnych legjanistów i peowiaków, protestuje przeciw poleceniu płk. Sławka spalenia archiwum BBWR. Pismo to twierdzi, że archiwa te należy zachować dla historyków, którzy będą kreślić obraz Polski w dobie rządów BBWR.

Bo — pisze „Reduta” — „Przedstawiciel ogół społeczeństwa nie jest może nawet należycie zorientowany, jakie to wartościowe materiały prawdziwie skarbnicy kryją w sobie archiwa Bloku. Zwracamy uwagę na konieczność zabezpieczenia w pierwszym rzędzie ksiąg kasek, dalej materiałów, odnoszących się do roli Bloku i udziału jego członków w kilku ostatnich wyborach do Sejmu i Senatu oraz dokumentów, dotyczących sposobów i metod koordynowania wysiłków społeczeństwa w pracy państwotwórczej.

Znajdą się w tamże archiwum i materiały dla historyka kultury duchowej i obyczajowej w postaci źródeł do dziejów wielkiego odrodzenia moralnego narodu polskiego, jakie dokonało się ostatnio za sprawą BBWR”.

W związku z tym protestem „Reduty” i centralny organ Stron. Narod. domaga się „zachowania ksiąg kasek, odnoszących się do „działów wielkiego odrodzenia moralnego narodu polskiego”.

Zakończenie akcji obniżki cen ARTYKUŁÓW SKARTELIZOWANYCH.

Rozmowy z kartelami w sprawie obniżki cen będą zakończone przed świętami. Zgodnie z zapowiedzią ministra przemysłu i handlu na konferencji prasowej, która miała miejsce w dn. 30 listopada 1935 r., rozmowy z przedstawicielami karteli w sprawie obniżki cen zostaną zakończone w dn. 20 bm.

W sobotę o godz. 15-ej odbędzie się w Ministerstwie przemysłu i handlu ponowna konferencja prasowa, na której minister dr. Górecki zamajomaj prasę z rezultatami akcji znizkowej. W tym samym dniu minister przemysłu i handlu wygłosi przez radio o godz. 18.30 przemówienie, o problemie kartelowym w Polsce.

Niewielu jest żydów w Rzeszy Niemieckiej

Z Berlina donoszą, że wedle urzędowych obliczeń w chwili obecnej zamieszkuje w Rzeszy Niemieckiej jeszcze 450.000 żydów. Z tego 320.000 do 350.000 mieszka w wielkich miastach, a tylko 120.000 do 150 w miastach średnich, miasteczku i na wsi. Od chwili objęcia władzy przez Hitlera wywedrowało z Niemiec 60.000 żydów, t. j. około 12 procent poprzedniej ilości.

Cyfrы te obejmują jednak tylko żydów wyznania żydowskiego. Oprócz tego jest jeszcze 100.000 żydów bezwyznaniowych lub póręchytów, a jeszcze więcej półżydów.

Przy spisie ludności z r. 1935 okazało się, że wśród mieszkańców niemieckiego wyznania jest 99.000 żydów zagranicznych, t. j. ponad 20 procent ogółu ludności żydowskiej w Rzeszy. Z tego było 56.000 żydów z Polski, 5.000 z Austrii, tyleż z Czechosłowacji, a okragło 20.000 bez przynależności państwowej.

Co się tyczy podziału zawodowego ludności żydowskiej w Niemczech, to najmniej, bo tylko 1,7 procent, zajmowało się rolnictwem i leśnictwem, 12,5 procent

wszystkich żydów stanowili urzędnicy państwowi i prywatni. Przemysłowi i rzemiosłu oddawali się 25,1 procent, ogólnie liczy żydów, panujących w handlu i transportem aż 61,3 procent. Z tego handlem towarowym zajmowało się 48 procent, wszystkich żydów zawodowo czynnych: dla porównania należy zaznaczyć, że wśród całej ludności Rzeszy Niemieckiej zajęciem temu oddaje się tylko 8,4 procent mieszkańców.

Specjalnie zażydzone był handel nieruchomościami, który w jednej dziesiątej znajdował się w rękach żydów.

Jeśli chodzi o wolne zawody, to w r. 1935 na 100 adwokatów było 16,25 żydów, wśród lekarzy i komisjonerów stanowili oni 15 procent, wśród lekarzy 11 procent. Dotyczy to całych Niemiec, bo w takim np. Berlinie i innych wielkich miastach odsetek żydów we wspomnianych zawodach był jeszcze znacznie większy (w Berlinie adwokaci żydzi stanowili większość).

W ciągu ostatnich dwóch lat odżydzonych woiennych zawodów w Niemczech podobno już ogromne postępy.

Miejsca do spania w wagonach III klasy

Dyrekcja okręgowa kolei państwowych w Katowicach komunikuje:

Od dnia 14 grudnia r.b. zostały uruchomione bezpośrednie wagony klasy III z miejscami numerowanymi do leżenia. Wagony takie są zaopatrzone w materace, oraz pościel dla 6 osób w jednym przedziale, przy czym w każdym takim wagonie będzie zarezerwowany jeden przedział dla kobiet. Wagony weekendowe z miejscami do leżenia kursować będą w dniu przedświątecznym narazie na szlakach: z Warszawy do Zwardonia, z Warszawy do Zakopanego, z Warszawy do Sławska-Ławocznego, z Warszawy do Wrochoty, z Krakowa do Zakopanego (do po 1 wagonie w tych pociągach według planu, przewidzianego w rozkładzie jazdy. Z powyższych wagonów może korzystać każdy pasażer, który oprócz biletu kolejowego na przejazd w danym pociągu, nabędzie

odpowiedzi bilet „Międzynarodowego Towarzystwa wagonów sypialnych” lub ekspresów europejskich „Wagons-Lits” na miejsce numerowane do leżenia. Bilety uprawniające do korzystania z miejsc do leżenia, będą sprzedawane w kasach biletowych biur podróży w przedprzedaży, a w miarę wolnych miejsc także przez konwojenta międzyn. Tow. wagonów syp. w pociągu. Sprzedaż biletów odbywać się będzie w ilości ograniczonej, odpowiadającej rzeczywistej ilości miejsc w danym wagonie. Ceny biletów na miejsca do leżenia ustalone zostały jak następuje:

- 1) przy przyjeździe: a) z Krakowa do Zakopanego lub z Zakopanego do Krakowa (tylko w jedną stronę) 4 zł., b) z Krakowa do Zakopanego i spowrotem 5.50 zł.;
 - 2) przy przejeździe z Warszawy do Zakopanego, Zwardonia, Sławska-Ławocznego lub Wrochoty albo z jednej z wymienionych stacji do Warszawy (tylko w jedną stronę) 5.50 zł., b) z Warszawy do Zakopanego, Zwardonia, Sławska-Ławocznego lub Wrochoty i spowrotem 7 zł.
- Do podanych cen biura podróży, doliczane będą w przedprzedaży 50 gr. od biletu. Na wagonach, w których urządzono miejsca do leżenia, umieszczone są odpowiednie tablice orientacyjne.

Najtaniej i najsmaczniej zjeść i wypijesz

tylko w BARZE TEATRALNYM

Sosnowiec, Piłsudskiego 2, tel. 7-92
Codziennie świeże ryby, siedzie w różnych odmianach, postne sałatki i kanapki po cenach zniżonych. 9151

O gwiazdkę dla dzieci Odezwa komitetu w Będzinie

Komitet gwiazdkowy dla biednych dzieci przy lokalnym Komitecie Funduszu Pracy w Będzinie nadesłał nam z prośbą o zamieszczenie, następująca odezwa:

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia.

Pomyśl o tem, że święta te dla bardzo wielu rodzin będą smutne. Rozpacz rodziców w tych rodzinach pogłęwiać będzie świadomość, że najmilsze dla dzieciaków święta, dla dzieci bezrobotnych nie będą miłe, bo dzieci te będą głodne i obdarłe.

Pomyśl o tem i pośpiesz złożyć ofiarę na gwiazdkę dla biednych dzieci. Niech choć przez kilka dni uśmiech rozjaśni oblicza tych nieszczęśliwych dzieci i ich rodzin, niech choć przez święta nie będą głodne, niech im to doda otuchy i siły do przetrwania.

Przeczytaj się do tego najdrobniejszą choćby ofiarą, a świadomość, że otarłeś choć jedną łzę niedoli, będzie Ci najlepszą zapłatą.

Ofiary w gotówce lub w naturze można składać w lokalu Macierzy Szkolnej przy Placu 3 Maja 4, codziennie w godzinach od 16 do 20. Deklarować ofiary można także na rozesłane po domach i instytucjach listy ofiar.

NA MARGINESIE

„Odpracowywanie”

Zapomogi, udzielane bezrobotnym przez Fundusz Pracy, muszą być odpracowywane. Praca taka za otrzymaną żywność w zależności od wysokości zapomogi trwa 10 i więcej godzin.

Sama zasada, aby nie dawano za darmo, jest słuszną. I bezrobotnym jest chyba przyjemniej uświadomić to sobie, że nie są traktowani jak żebracy, ale, że szanowana jest ich godność ludzka i za otrzymaną żywność dają równowartość w postaci pracy.

Chodzi tylko o to, aby praca ta była należycie zorganizowana. Narazie jednak nie wszystko jest pod tym względem w porządku.

Zdarza się, że bezrobotni stawiają się do pracy w oznaczonym miejscu, a tam nie ma pracy, okazuje się, że nie zdołano dla nich pracy przygotować.

Kiedy nawet znaleziono jakieś tam zajęcie dla bezrobotnych, to jest to też pomyślane dość dziwnie. Oto mieliśmy niejednokrotnie możliwość stwierdzenia, że gromady bezrobotnych śpią teraz właśnie, gdy są ładne, przytulne bez śniegu i drogi mają wygląd zupełnie przyzwyczajony.

Sprawą należytego zorganizowania odrobków dla bezrobotnych powinny się nazez samorządy zająć poważnie.

Na gwiazdkę dla dzieci

Wielki wybór ZABAWEK. — Lalelek. — Koni na biegunach. — Gier towarzyskich. — Zwierzęta wypychane. — Łyżwy. — Sanki.

OZDOBY CHOINKOWE
Świeczki. — Lichtarzyki. — Girlandy.
Zimne oknie itp. poleca najtaniej
JAN BRZOZOWSKI
SOSNOWIEC. 3 Maja 19 Tel. 6-43

GIMNASTYKA — „CHŁER CODZIENNY”
P.P. WOJSKOWYCH,
w wielu wypadkach jest utrapieniem w źle uszytym mundurze
Dobre mundury wykonuje
Pracownia Ubiórów Wojskowych L. Flak
BĘDZIN, Dojazdowa 5. —8480

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

18 Środa	Dziś Gracjana
	Jutro Darjusz
	Wschód słońca 7 m. 40.
	Zachód „ 15 m. 41.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Chopin — pieśń wolności”.
PALACE: „Noce egipskie”.
„Alarm w nocy”.

- × **ODDZIAŁ ZW. PAŃ DOMU W CZELADZI.** W Czelandzi zawiązał się oddział Związku Pań Domu. Do zarządu weszły panie: Bieńkowska (przewodnicząca), Kućkowa (wiceprzewodnicząca), Grzebieniowa (sekretarka), Brudnicka (skarbniczka). Lokal Związku mieści się narazie w bibliotece Polskiej Macierzy Szkolnej, zaś pokazy praktyczne odbywają się w szkole. Pierwszy pokaz na temat „Mleko i jego użytkowanie w gospodarstwie domowym” przeprowadziła p. Ficenesowa, członkini oddziału w Sosnowcu. Pokaz zgromadził około 60 pań i wzbudził ogromne zainteresowanie.

× **O LOS ROBOTNIKÓW KOP. JAKÓB.** Jak już donosiliśmy, kopalnia Jakób na Niemcach ma być unieruchomiona. Dn. 20 bm. t. j. w piątek odbędzie się w Inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja na której zostanie omówiona sprawa zatrudnienia robotników tejże kopalni.

× **WIELKA TOMBOLA.** Tow. przeciwzaprzeczliwie w Sosnowcu urządza w czwartek dnia 19 grudnia 1935 r. w lokalu restauracji „Palais de Danse” (dawn. Oaza) w Sosnowcu przy ul. Sądowej wielką tombolę żywnościową świąteczną. Udział zł. 3 wraz z herbatką. Wstęp za zaproszeniami. Początek o godz. 20. Tombola zapowiada się bardzo ciekawie, a fany są wspaniale i składają się ze smakoszy świątecznych, jak indyki, kiełbasy, torty, wina i t.d. i t.d.

× **ODROZCZONE KONFERENCJE.** Na wczoraj zostały wyznaczone przez Inspektorat pracy w Sosnowcu konferencje w sprawie uregulowania warunków pracy i płacy pracowników szewskich oraz cukierkarskich. Obie konferencje zostały odroczone: z pracownikami cukierkarskimi do dn. 7 stycznia, a szewskimi do dn. 14 stycznia 1936 r.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 18 grudnia o godz. 8.30 wiecz. teatr miejski z Sosnowca gra na Saturnie w sali klubu, przebojową komedję S. Kle-drzyńskiego pt. „CUDZIK I SPÓŁKA”.
Jutro, dnia 19 grudnia o godz. 8.30 wiecz. teatr miejski gra doskonałą komedję S. Kit-irzyńskiego pt. „CUDZIK I SPÓŁKA”. Bilety w cenie od 25 gr.

Jak zaludniona JEST DĄBROWA?

Kierownik wydziału budowlanego Magistratu Dąbrowy inż. C. Utkhe opracował ciekawy schemat zaludnienia miasta. Otóż Dąbrowa składa się z 8 dzielnic, z których najgęściej zabudowaną i zaludnioną stanowi dzielnica Huta Bankowa, t. j. średniością, zamieszkała przez 15.149 osób. W dzielnicy Reden mieszka 9558 osób, na Starej Dąbrowie 4120, na kolonii Zielona 4738 osoby, na Łabędzkiej i Gliniakach 4235, na kolonii Sze-szka 925, na Legionowie 760, na kolonii Poniatowskiego 657. Ogółem miasto liczy 39042 mieszkańców, z czego na średnio-ści przypada około 40 proc.

Sylwestrowa zabawa AKADEMİKÓW

Akademię Kolo Zagłębian w Krakowie urządza w sali gimnazjum im. Staszica w Sosnowcu we wtorek, dnia 31 grudnia 1935 r. „Sylwestrową zabawę akademicką”. Początek o godz. 21; stroje wizytowe; bufet tani i obficie zaopatrzone; orkiestra — dobrowolny zespół Tomaszewskiego z Krakowa. Wstęp zł. 3. akademicki zł. 2.

Zabawy akademików krakowskich mają zdelnowa ustaloną tradycję akademicy więc spodziewają się biźnego przybycia gości, którzy mają możliwość poprzez Akademickie Kolo, znane ze swaj humanitarnej działalności samopomocowej i zaba-wić się doskonale przy takiej orkiestrze jakiej jeszcze Zagłębie nie zna.

× **GNOJÓWKA NA ULICY W CZELADZI.** Wczorajszej nocy ulica Br. Piarciekiego w Czelandzi zalana została brudną smrodliwą cieczą, która zatrzała powietrze w dnem promieniu. Według przypuszczeń smrodliwą ciecz wypuszczono ze szpitala. Wykryciem sprawcy zajęła się policja.

Tissot
zegarek antymagnetyczny wytworny, precyzyjny

Z UŚMIECHEM.

Już się zaczęło

Już nie-pokojuje wieczory i rano, Już w kuchni częściej z służącą naradzi. Już z wszystkich okien zdaje się słońce. Prowizoryczne bywają obiady I pani domowa wiecznie czuje zajęta. Widać więc z tego, że już blisko święta. Gratów przetrzymać pełne jest podwórce. Każda gospośka wczoraj jęczała cicha. Jest dziś „yranem, bowiem zmiała kurac. Pan domu zacie kłnie w duszy i w duchu. Bo widzi, że gdy zbliżają się święta. To niepotrzebnie się po świecie pęta.

Tu nie wchodzi, nie stoj — zalicz slychać eror. Tutaj jest mokro, a tam Kasia sprząta. Tak nietykalne są wszystkie podłogi. Że w całym domu nie masz swego kąta. Nim w wilgę sycisz swój śpiądek stróż. Ile to człowiek nacierpieć się musi! Ko — Stok.

ŁOM CZEKOLADOWY
Bombonierki i Czekoladki poleca **CUKIERNIA St. Jaskólski**
Sosnowiec, Piłsudskiego 42. Tel. 12-88.

Cdy się dba o konsumenta W TEJ DZIEDZINIE KRZYKS SIĘ DAWNO SKOŃCZYŁ.

(C. P. C.) Już mija drugi rok od czasu kiedy wszystkie fabryki odborników radiowych, zapomniały o kryzysie i pracują pełną parą. Oczywiście, mówiąc to, mamy na uwazę jedynie duże wytwórnie t. j. przemysł fabryczny, o pierwszorzędną produkcję, posiadający laboratoria naukowe pozwalające wypuszczać na rynek aparaty tanie, a wy-próbowane w jakisoi. W tych warunkach radiowy przemysł obudowiczy, który był istną piłą naszej radiofonji, musiał upaść, gdyż nabywca szybko zorientował się, że nie ilość lampek w aparacie, imię wytwórni gwarantu-je dobry i trwały odbornik.

Wciążu półtora roku Polska powiększyła swą liczbę radiobonentów o 50%, W tymże czasie spośród dawnych abonentów „detektorowiczów” wielka ich liczba nabywała odborniki lampowe, duża ich liczba wymieniała aparaty baletyjne na odborniki selektywne. Leaz proces ten nie jest skończony. Aby Polska mogła dorównać radiofonemacji Niemiec, powinniśmy posiadać 3 miliony radiobonentów. Mamy ich zaledwie 650 tysię-cy mimo tak intensywnego wzrostu.

Przemysł radiowy rozwija się też w tem-pie niezwykle szybkim. Firmy, produkują-ce aparaty złe, upadają, lecz dobre rozwija-ja się w sposób ilości amerykański. Czy przyspoliczby kto, że w Wilnie pozbawionem przemysłu, fabryka radiowa „Elektricit” do-ziła w rozwoju swoim do ogromnej liczby 750 pracowników zatrudnionych stale! — co w dzieleższych czasach jest ważne — bez widma utraty pracy i zmniejszenia zarob-ków. Że w dalekiem kresowem Wilno powstała i intensywnie rozwija się taka pla-cówka rodzinnego przemysłu świadczy do-bitnie, iż produkt polskiej wytwórczości może być w swej jakości pierwszorządny i bez-dzie konkurować światu z produkcją zagraniczną.

To też dziś już nie widzimy w Polsce odborników zagranicznych, a ten, któryby opuszczał ich na polskim rynku, napewno nie zna wysokiej jakości krajowej produkcji. Zas znawcy spraw polskiej radiofonji twierdzą, iż ostatnio notowany niezwykley wzrost ilości radiobonentów przypisać należy właśnie dobroci polskiego odbornika. 9240

× **ZA SPRZENIEWIERZENIE** większej ilości towaru tekstylnego, wartości około 1000 zł. na szkodę firmy „Textyl” w Katowicach aresztowano domieszanie do władz sądowych na apodytoza Tomoci-ma Zachera, zam. w Sosnowcu przy ul. Muścickiego 35.

Tragedja małżeńska Rutkowskich

Dalsze zeznania świadków

W pierwszy dzień rozprawy przeciwko J. Rutkowskiej po przerwie obiadowej zeznawał

STANISŁAW KAMIŃSKI

brał rzekomej przyjaciółki s. p. Rutkowskiego, który odegrał ciekawą rolę. Trybunał interesuje się w pierwszym rzędzie ową tajemniczą schadzka, podczas której Rutkowsko miał go nakłaniać do zabicia Skwarka, „złego ducha ich rodziny małżeńskiej”. Kamiński mówi bardzo dużo, z wielką swobodą przyczem widząc, że all się na styl barwny i potoczny. Trudno jednakowoż wyłowić z tych zeznań szczegóły interesujące dla przewodu sądowego. Wobec tego sąd zadaje pytania

— Czy pan, wypełniając powzięty zgóry plan, oświadczał się wtedy na ul. Sobieskiego pani Rutkowskiej za swą miłością?
— Proszę sądu, to jest sprawa dramatyczna — mówi świadek z udanym zdumowaniem dżentelmana, któremu ktoś zadaje niedyskretne pytania. Wreszcie jednak odpowiada: — Może coś balansuję wtedy...

Wyjaśnia jednak zaraz, że Rutkowska zbyła to milczeniem. Potem opowiada już z większą swobodą, że — jego zdaniem — tragedia Rutkowskich spowodowały

INTRYGI JAKIMI BYLI OTOCZENI PRZEZ PRZYJACIÓŁ

Oboje małżonkowie mieli swoich zwolenników, którzy z odanym zainteresowaniem służyli im radami, aby od nich wyciągnąć jak najwięcej pieniędzy.

— A kto plaścił?
— Obie strony.

Rutkowski dawał świadkowi wskazówki, zlecał mu wykonanie różnych zadań, przeprowadzanie wywiadów i t. p., przyczem miał do dyspozycji jeszcze kilku takich od dechów (za pieniądze) ludzi, których nazwisk Kamiński nie zna. Z drugiej strony Rutkowska stosowała tę samą broń. Prowadziła w ten sposób oboje ze sobą nieustanną wojnę. Rutkowskich nekansy był ciagle anonimami, pełnymi potętek, telefonami o go wreszcie doprowadziło do rozstroju nerwowego. Już sam nie wiedział co ma czynić. Przygotowywał więc zawsze jak się wyraża świadek — kontrakt, Rutkowski nakłaniał Kamińskiego również do kradzieży listów pieniężnych przez Rutkowską do Matel.

Prokuratora Kuleja interesuje szczególnie kwestja, czy podczas schadzki Kamińskiego i Rutkowskiej, ta ostatnia nakłaniała go do zabicia Skwarka i pobicia męża, a nawet do

ZAMORDOWANIA RUTKOWSKIEGO. ZA CO OBIECYWAŁA MU 1,000 ZŁ.

Pytanie takie zwrócił do oskarżonej, która stanowczo zaprzeczyła. Przypomina sobie, że wtedy wyraził się:

— Co do męża, to niech go Bóg ukarze!
— To dlaczego pani strzelała, nie zostawiając Bogu swobody w ukaraniu jej męża — pyta przewodniczący, a równocześnie prokurator rzuca uwagę:

— O Bogu niech pani lepiej nie mówi.

Następnie Kamińskiego wzięli w obroty obrońcy oskarżonej, pytając go ile zarobił w roli sędziego i prokuratora. Wywołuje to nawet drobna scysła świadka z obrony, lecz ostatecznie dowiadujemy się, że Kamiński wykwił z tej afery kilkadziesiąt złotych. Zeznania swe kończy świadek stwierdzeniem po raz wtóry, że Rutkowskiej otomani byli siecią intryg.

Świadek usiadł, a woźny przywołał na salę następnego:

CZESŁAWA SKWARKA

Był on sekretarzem Rutkowskiego, kiedy ten zajmował stanowisko sędziego hipotecznego w Sosnowcu. Skwarek na wstępie prosi sąd o wzięcie go w obronę, gdyż Mateja groziła mu w korytarzu, że się z nim policzy. Mateja, zaprzeczając temu, żąda się jednak, że będzie to przedmiotem osobnych dochodzeń. Skwarek stwierdza, że zauważył już w r. 1924, że pożyłcia małżeńska Rutkowskich była niebezpieczna. Wie np. że Rutkowska

DWUKROTNE USIEŁOWAŁA OTRUĆ MĘŻA ARZENIEM

arsenikiem. Miał potem silne wymioty, a przez dłuższy czas, dla uodpornienia organizmu, używał w drobnych dawkach arsenu. Było to w r. 1930-31. Wiedział również, że Rutkowskiej podejrzewał Mateję, iż ten rozbiła małżeństwo. Dla utwierdzenia się w tym podejrzeniu policji Rutkowskiej Skwarkowi przewodniczącemu w tym kierunku wywiad. Wywiad dał pozytywne rezultaty, gdyż Skwarek stwierdził, że w kwietniu i w maju 1931 r.

MATEJA SPRZEDAŁ NOCE W MIESZKANIE RUTKOWSKIEJ.

Kiedy zakomunikował to Rutkowskiemu, ten wpadł w wściekłość. Skwarek tłumaczy fakt, że Rutkowskiej do niego się zwracał w takich sprawach z dużym zaufaniem, któremu cieszył się z swego zrośa.

Wnosząc jeszcze raz do sprawy kradzieży listów Mateję, wyjaśnia świadek, że chodziło tym razem przede wszystkim o stwierdzenie, czy Mateja nie ma przy sobie większej gotówki, gdyż, jak wynika z wynurzeń s. p. Rutkowskiego, po opuszczeniu domu przez żonę Rutkowskiej stwierdził brak gotówki W KWOCIE 94,000 ZŁ.

— To fałsz i wstępne kłamstwo! — woła Rutkowska.

Skwarek, który zdaje się lepiej być zorganizowany w stosunkach obojga małżonków niż sami, przypomina sobie jeszcze i twierdzi z dużą stanowczością, że Rutkowska wydawała miesięcznie 100 zł. Skarżył mu się szef na oświadczenie, że żona przesyłała, że wydatki na utrzymanie domu 3000 zł. miesięcznie. Zeznania te wywołuje znova sprzeciw

ożarzonej, która utrzymuje, że otrzymywała 100 zł. tygodniowo.

Zeznania Skwarka robią na audytorjum, zebraniem mimo wieczornej pory bardzo licznie, bardzo silne wrażenie. Świadek przedstawił s. p. Rutkowskiego jako ofiarę, wydając mu doskonale świadectwo. Natomiast o Rutkowskiej wyraża się Skwarek bardzo niechętnie. Przypomina sobie, że pewnego razu podejrzeli do niego Kamiński i ostrzegł go, by się miał na baczność, bo

RUTKOWSKA CHCE GO ZGLĄDZIĆ ZE ŚWIATA

Swoją rolę w intrydze, która skończyła się tak tragicznie uważa Skwarek za zupełnie przyłmaczoną. Przede wszystkim starał się przysłużyć szefowi, który darzył go zaufaniem, a powtórze uważał, że Rutkowskiej ma tak cennie życie z żoną, że należy mu pomóc. (Sprawozdanie z wczorajszego dnia procesu podajemy na stronie 2-aj).

Trzy kategorie robót miejskich w Dąbrowie

Prowadzone w roku bieżącym przez Magistrat Dąbrowy roboty publiczno-inwestycyjne można podzielić na trzy kategorie.

Do pierwszej zaliczyć należy roboty drogowe, których wykonano ogółem 4 i pół km. z czego przeszło 2 i pół km stanowią roboty związane z przebrakowaniem ulic.

Zauważyć trzeba, iż materiał do budowania ulic Magistrat czerpie z własnego kamieniołomu w Strzemieniu, co stanowi poważną oszczędność w kosztach nabywania kamienia kłotego w roku bieżącym wydobyto około 7 tysięcy mtr. sześciennych.

Drugą kategorię robót stanowiły roboty przy budowie stadionu sportowego w parku miejskim na Zielonej, gdzie urządzono tor motocyklowy, bieżnię, boisko piłki nożnej, kort tenisowy i t. p. urządzenia. Do ostatecznego zakończenia brak jest jeszcze wysypania nawierzchni rajmówką, no i wybudowanie trybun.

Tor motocyklowy ma 800 mtr. obwodu, a bieżnia 400 mtr.

Celem ułatwienia dojazdu do parku stadionu i pływalni wybudowano zarówno p stronie miasta, jak i z przeciwnej strony, t. j. przez Łagiszę i Bory dobrą drogę, nie posiadającą jednak połączenia, z braku mostu na przedzielającej drogi tej Przemysły.

Z uwagi na to, iż park miejski w Dąbrowie, a zwłaszcza wybudowane tam obiekty sportowe, zdobywają coraz większe powodzenie i ściągają zwolenników z całego Zagłębia, budowa mostu, łączącego wspomniane drogi, jest... rzeczą konieczną i sądzić należy, iż w roku przyszłym sprawa ta zostanie pomyślnie załatwiona.

Na roboty drogowe, łącznie z budową stadionu, wydano w roku bieżącym około 200 tysięcy zł.

Wreszcie trzecią serją robót stanowiła rozbudowa sieci wodociągowo-kanalizacyjnej. W roku bieżącym wybudowano 2240 mtr. sieci wodociągowej i 400 mtr. kanalizacyjnej. Obecnie miasto posiada 15.740 mtr. własnej sieci wodociągowej, oraz 4 i pół km. dzierżawionej od Tow. przemysłowych. Długość kanalizacji fekalnej wynosi 12 km., ogólnospławnej 3 km. i pewną ilość kanałów burzorzowych.

Na powyższe roboty wydano w roku bieżącym 85 tysięcy zł.

Dla uzupełnienia powyższego można wspomnieć także o ruchu budowlanym na terenie Dąbrowy. Otóż w roku bieżącym zatwierdzono planów budynków 132, a wybudowano około 100 domów mieszkalnych. Lwią część stanowią małe 2-izbowe budynki, a zaledwie kilka wybudowano domów większych, zawierających kilka mieszkań.

Dla uzupełnienia powyższego można wspomnieć także o ruchu budowlanym na terenie Dąbrowy.

W roku bieżącym zatwierdzono planów budynków 132, a wybudowano około 100 domów mieszkalnych. Lwią część stanowią małe 2-izbowe budynki, a zaledwie kilka wybudowano domów większych, zawierających kilka mieszkań.



Przeciwko bólowi
Aspirina, wyrobiona przez w Polsce. Znaczący „Bayer” w postaci kryzysa na opakowaniach i tabletkach daje gwarancję czystości preparatu.

ASPIRINA

Do nabycia we wszystkich aptekach.
Cena za 6 tabl. obecnie już tylko 21. 0,30, za 20 tabl. 21. 2,25

Demonstracja antypaństwowa w dniu 1 Maja

Przed trzema laty, z okazji święta 1 maja, przed fabryką „Strem” w Strzemieszycach zebrało się około tysięcy osób, celem urzędzenia demonstracyjnego pochodu. Ponieważ zbiegowo miało charakter burzliwy, delegowano oddział policji, który demonstranci obrzucili gradem kamieni. W odpowiedzi na to ze strony policji padły dwa strzały jeden w górę, a drugi — w tłum. Pociągnięto za sobą ofiary w ludziach, gdyż dwie osoby zostały ranne. Podczas masowych aresztowań policja zatrzymała mieszkankę Porąbki, Władysława Sobolewskiego oraz mieszkańców Strzemieszyc: Jana Piaseckiego, Franciszka

Brzezińskiego, Bolesława Machurę oraz Stanisława Szczepaniaka. Onegdaj stanęli oni przed Sądem okręgowym w Sosnowcu. Sobolewski, jako organizator pochodu i znany komunistą, który utworzył komórkę w Związku oficerów rezerwy na kol. Porąbka w Kazimierzu, skazany został na półtora roku więzienia, pozostali zaś oskarżeni, z wyjątkiem Brzezińskiego, który został umiędzyniony, po 9 miesięcy. Skazanym karą została zawieszona na przeciąg 3 lat, Brzezińskiego broniła aplikantka adwokacka, p. Chmielnicka.

Echa zatrucia 3 osób Trucizna była za słaba

Jak już pisaliśmy, w ubiegłą niedzielę zachorowały z objawami zatrucia po spożyciu śniadania trzy osoby w rodzinie Dziurów na Klimontowie. Po udzieleniu przez wezwanego lekarza doraźnej pomocy zabrutym stan zdrowia żony Dziury uległ tak znaczącej poprawie, iż pozostała ona w domu, natomiast dwóch zatrutych synów odwieziono do szpitala powiatowego w Będzinie, skąd, po zastoso-

owaniu odpowiednich środków starzy syn Mieczysław wrócił wkrótce do domu, a młodszy Tadeusz pozostał w szpitalu na kuracji. Badanie chorego ustalio niezbicie iż ma się do czynienia z zatruciem organizmu, widocznie jednak trucizna była za słaba, lub też dawka za mała, dzięki czemu trucizna nie spowodowała poważnych następstw. Podług wszelkiego prawdopodobie-



Nie błądź!
kup od razu

RADJOAPARAT

ELEKTRYT C

Do nabycia we wszystkich radio-sklepach.

stwa, trucizna była rozsypana do kawy, którą wymienione osoby piły na śniadanie. Wobec podejrzenia, iż czynna tego dokonał Dziura, został on zatrzymany a policja prowadzi dochodzenie, celem wykrycia sprawcy zbrodniczego czynu.

Najmilszym podarkiem
NA GWIAZDKĘ
To piękna torabka damska, portfel, teczka, portmonetka, notesy lub t. p. drobiazgi z firmy

Z. PIECHOCKI
Pracownia Wyrob. Skórzanych i Przyborów Podręcznych
Dąbrowa Górna, Sobieskiego 25.

PROGRAM RADJOWY

SONATA BEETHOVENA
Dawno już nie słyszeliśmy radjoduchacz przez radio sonat przeznaczonych na zespół dwóch instrumentów, tem większe zatem zainteresowanie wzbudzi audycja dnia 19 bm. o godz. 16.15. Program tej audycji obejmuje sonatę na wiolonczelę i fortepian op. 5 nr. 1 Beethovena. Wczesną tę kompozycję bałtycką wykonają: pianistka Emma Altherranka i wiolonczeliści T. Kowalski.

PIESNI OPIENSKIEGO
Program audycji radiowej „Nasze pieśni” w dniu 19 bm. o godz. 21.35 jest tym razem zupełnie jednolity, składa się bowiem wyłącznie z pieśni wybitnego polskiego kompozytora, przebywającego obecnie wale w Szwajcarii, Henryka Opieńskiego. Pieśni te wykona doskonała śpiewaczka Jadwiga Hanert, przy akompanjemencie prof. L. Ursteina.

ŚRODA 16 GRUDNIA
6.50 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 „O-tent-express” po miedzi „Wschód” (płyty). 7.55 Pare informacji. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnal czasu. 12.15. Hodowia roślin pokojowych w zimie. 12.45 pogadanka wygl. Wanda Dobrzańska. 12.50 Koncert zespołu Mieczysława Pawlika. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 Lekcja języka polskiego. 13.45 Koncert popularny (płyty). 15.15 Wiadomości o eksportie polskim. 15.20 Wiadomości giełdowe. 15.22 Chwilka społeczna. 15.30 „Rewja piosenek” (płyty). 16.00 „Wędrowki dokoła globu: W kraju dziewczynki z zapalnikami” pogadanka dla dzieci starszych w oprac. Tadeusza Markowskiego. 16.20 Recital śpiewaczy Walerji Jedrzejewskiej—sopran. 16.45 Rozmowa muzyczna z audyentem radia. 17.00 „Dyskutowimy”: O samokształceniu” pogadanka wygl. prof. Stefan Baley. 17.20 Muzyka symfoniczna z płyt. Objasnienia dr. E. Eisenberga. 17.30 „Świat nie śmieje” przegląd humoru zagranicznego. 18.00 M. Rmski—Kortakow Kwintet b-dur na fortepian. flet, klarnet, wal (ornie i fagot). Wykonawcy: Ignacy Rosenbaum—fortepian. Edmund Wojakowski — flet. Tzofil Rudnicki—klarnet. Józef Czarnecki—waltonia. Leon Smole—fagot. 19.50 „Ogrodnik słaski”: „Dusza wiosny na progu zimy” pogadanka wygl. Wł. Włosik. 19.45 Koncert reklamowy. 19.00 „Prasa regionalna na Śląsku” odeczył wygl. dr. Roman Litman. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Reportaż aktualny. 20.00 Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra PR pod dyr. Stan. Nawrota i Zofja Terne—pianistki. 20.55 „Obrazek z Polski wapolozemnej”. 21.00 XVI audycja z cyklu „Twórczość Fryderyka Chopina” (1810—1849) w oprac. dr. Zdzisława Jachimieckiego. prof. Uniw. Jag. Wykonawca: Leopold Muenzer. 21.35 „Pojezie Konstantego Mickiewicza” wadrasn potętyki. 21.50 „Okno, które przetrzeje” pogadanka dla kupców. 22.00 „Podróż po Europie” retransmisja z rozgłośni europejskich.

Rekucje robotników NA KOPALNI „FLORA”

Jak się dowiadujemy zarząd kopalni „Flora” w Golcogu wymówił pracę 250 robotnikom, którzy zostaną zwolnieni z końcem b. roku.

Traszkii od
BOLU GŁOWY
do dorośli, ze smakiem piętynym
KOWALSKINA
FABR. CHEM. FARM. AD. KOWALSKI WARSZAWA

SPORT.

Zaprawa zimowa CZŁONKÓW STS „UNJA”

Zarząd STS „Unja” podaje do wiadomości członków czynnych Tow., że zaprawa zimowa odbywa się pod kierunkiem instruktora miejskiego w sali gimnastycznej szkoły powoz. nr. 4 przy ul. Prez. Mościckiego w Sosnowcu: dla pań w środy od godz. 19—20, dla panów we wtorki i czwartki od godz. 20—21. Zaleca się wszystkim członkom czynnym punktualne i regularne uczęszczanie na zaprawę.

Ille POS-ów zdobyto w Sosnowcu
W ub. sezonie akcja zdobywania POS na terenie Sosnowca nie dała zbyt okazałych wyników. Poszczególne organizacje zdobyły POS: Związek strzelecki 115, Poczta P. W. 49 odznak, Makabi 6, KPW 9, młodzież szkolna 476, Sokół 32, nestowarzyzenie 512. Ogółem w b.r. zdobyto w Sosnowcu 1284 POS-ów.

Zawody ping-pongowe na Koszelemie
W ub. niedziele odbyły się na Koszelemie zawody ping-pongowe między OHP Koszelem a OMP Ksamera zakończone zwycięstwem obu drużyn Koszelewa: I — 4:3 i II — 6:1. Zaznaczyć należy, że OMP Koszelem, po odwołaniu składu kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa.

Japońscy hokeiści w Krynicy
W dniu 11 stycznia 1936 przybędą do Krynicy hokeiści japońscy, którzy zatrzymają się tu w drodze na Olimpiadę zimową. Japończycy rozegrają 2 mecze, jeden z teamem Polaki, drugi z Krynickim Towarzystwem hokejowym.

Spodziewany jest również przyjazd klubów hokejowych z Budapesztu B.E.K. oraz z Wiednia W.E.V., które rozegrały mecze z drużyną krajową w dniach od 1—6 stycznia 1936 r. Blizsze szczegóły ogłoszone będą w terminie późniejszym.

Nowe trasy narciarskie zjazdowe w Tatrach

Na skutek zarządzenia PZN, przeprowadzone zostaje przez SN, PTT, szlakowanie nowych zjazdów oraz przejść narciarskich w Tatrach. Szukanie nowych tras odbywa się już drugi sezon w warunkach uciążliwych przy pełnej poświęceniu a pracy grupki narciarzy, a to p. Eli Zietkiewiczowej, plk. Żelkiewicza i p. Józefa Oppenheima.

Między innymi zeszłego sezonu wytyczono z Czerwonych Wierchów trasę do doliny Miętnicy, która skraca ogromnie drogę powrotną z Hali Gąsienicowej przez Dubrawiska (koło Pańszczyce) na Halę Waksmundzką, temeamem uprzystępniony jest dostęp na Gęsią Szyję.

Obecnie prowadzone są prace nad połączeniem Doliny Kościeliskiej z Doliną Chochołową pod Komny Tylkowa wzgl. Kominy Dudowe. Jest to przepiękny zjazd, bardzo urozmaity, prowadzący na t. zw. zjazd bardzo urozmaicony, prowadzący na t. zw. Huciska, gdzie sto nowe schronisko.

OFIARY

Na renowację kościoła N. M. P. w Sosnowcu zł. 10.
Na rzecz Chrz. Tow. Dobroczynności w Sosnowcu dla biednych na wzięcie zł. 10. — Konstancja i Jan Raykowsky.

nisko. Trasa ta znaczone jest na niebiesko.

Ostatnio przetrasowano przejście ze schroniska w Dolinie Chochołowskiej na Długi Uplaz. Dotąd wychodziło się zlebem niewygodnym i nie-

„OPTOFOT”
Sosnowiec 3 Maja 11 Tel. 9-94
największy wybór Radjoodbiorników na raty i za 6% pożyczkę Narodową

ZYCIE GOSPODARCZE

Kasy bezprocentowego kredytu DLA CHRZEŚCIJANSKIEGO RZEMIOSŁA.

Jak wiadomo, rzemieślnicy-chrześcijaństwo, jakkolwiek tworzą poważną grupę w życiu gospodarczym kraju, pozbawieni są naogół taniego i dostępnego kredytu. Banki prywatne, w ostatnich zwłoczach czasach, przeważnie wstrzymały wogóle udzielanie pożyczek, zaś kasy oszczędności komunalne wymagają od kredytobiorców specjalnych gwarancji i zabezpieczeń, udzielając kredytu tylko bezwzględnie pewnym i zasobnym jednostkom. W obu wypadkach jest to przeszkodą tylko kredyt wksłowy, dla uzyskania którego nie tylko trzeba uzyskać podpisy dwu przynajmniej „pewnych” zyrantów, ale nadto trzeba opłacać wysokie odsetki i koszty. Kalkulacja warsztatów rzemieślniczych nie wytrzymuje tak kosztownego kredytu. Smutne doświadczenia z wielu spółdzielniami kredytowymi na terenie rzemieślniczym także wykazywały, że i ta forma pomocy finansowej zawodzi.

Ostatnio zaczęła się budzić inicjatywa w kierunku tworzenia w różnych środowiskach kraju, rzemieślniczych kas bezprocentowego kredytu, na wzór istniejących już instytucji żydowskich. Żydowskie kasy bezprocentowego kredytu stworzone w Polsce przy wydatnem poparciu amerykańskich żydów, stanowią pożyteczną bazę rzemieślników i drobnych przemysłowców żydowskich w ich walce konkurencyjnej z chrześcijańskimi warsztatami. Tani kredyt umożliwia im bowiem, oprócz innych czynników, skuteczne konkutowanie ceną i niszczenie temsamem piecówek polskich.

Spółczelstwo polskie niema do dyspozycji tych środków jakimi rozporządza zagraniczna zwłaszcza finansjerja żydowska, niemniej okazuje się, że można pierwej przynajmniej lokki w tym kierunku poczynić. Ważnem poparciem tej akcji jest m. in. inicjatywa Komunalnej kasy oszczędności m. Warszawy, która w 10-lecie swego istnienia przeznaczyła na cele rzemieślnicze milion złotych, o procentowanych zaledwie na 1 procent rocznie. Dzięki temu rzemieślnicy war-

bezpiecznym pod względem lawiniastym. W ten sposób uzyskano najbliższe połączenie z Doliny Chochołowskiej do Doliny Łatamej.

Niezależnie od nowych tras w zachodniej części Tatr, wytycza się zjazd z Myślenickiej Turni do Koła Goryczkowego z przejściem na Kondratową.

Dość należy, że prace wykonawcze nad nowymi przejściami wzgl. zjazdami narciarskimi są w pełnym toku.



WIEZ, DOBRZE MI PORADZIŁAŚ...

Wszyscy mi mówili, że mam śliczną i świeżą cerę... Twój puder jest naprawdę delikatny, świetnie przylega, trzyma się długo... Dobrałam właściwy odcień. Czułam się pewnie wobec tyłu spojrzeń. Zawsze będę używała tego subtelnego i niezawodnego pudru Abarid.

PUDER ABARID

si fabryka, która nie zabezpieczyła odpowiednio kanału.

× **ZABIE NIEWINNE DZIECKO.** Sąd okręgowy z Sosnowca w składzie pp.: Kowalskiego (przewodniczący), Szwałka i Słowikowskiego (wotanci), prokuratora Dryjskiego i sekretarza apł. Wronskiego, na sesji wyjazdowej w Olkusz w dn. 16 bm. skazał mieszańca kol. Czajny Las, gm. Rabsztyn, 24-letniego Andrzeja Bochenka na 7 lat więzienia za zabójstwo półtorarocznego dziecka trozkiem noża Bochenek zemścił się na niewinnym dziecku za to, że urodziło się w czasie tryletniej jego nieobecności w domu. Ten oktes Bochenek przesiedział w więzieniu za kradzież. Bochenek pomimo młodego wieku był już czterokrotnie karany za kradzieże. Na sprawie broń g o zarządu adw. Bachtig.

× **EPILOG ZABAWY STRZELECKIEJ.** W dn. 16 bm. sąd grodzki w Olkusz rozpatrywał sprawę 9 oskarżonych z Wieradowa pod Olkuszem, mianowicie: Stanisława Dąbka, Piotra Dąbka, Józefa Kuliga, Jana Wojnę, Andrzeja Koojana, Bron. Karkosza, Józefa Piątkę, Jana Koryznan i Wacława Koryznan o krwawą awanturę na zabawie strzeleckiej w dn. 25 lutego r.b. Ostatni 6 oskarżeni, to sążąd oddz. strzeleckiego. Według zeznań świadków, krytycznego wieczoru do sali tanecznej w szkole powozowej, gdzie odbywała się zabawa, wtargnęli Dąbkwie i Kulig, powodując bójkę, w czasie której przesadził strzeleckiego, Jan Koryznan, został ugodzony kamieniem w głowę i zajął się krwią. Po zbadaniu około 15 świadków, został skazany tylko Stanisław Dąbek na 2 miesiące więzienia z zawieszaniem na 2 lata. Pozostałych oskarżonych sąd uniewinnił.

× **ZAKONCZENIE ROKU SZKOLNEGO W TRZYCIĄŻU.** Przedwczoraj zakończony został rok szkolny w szkole rolniczej Wydziału powiatowego olkuskiego w Trzyociążu (gm. Jangot). Po nabożeństwie w kościele parafjalnym w Jangocie w sali szkoły p. starosta Głuszczński rozdał świadectwa i nagrody 19 wychowankom. Z okazji tej uroczystości wygłoszono referaty rolnicze oraz wychowankowie urządzili popisy. Przemawiali do wychowanków pp.: starosta Głuszczński, dyrektor szkoły inż. Kubiacki i prezes komisji szkolnej, inż. Nowak.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **Z ŻYCIA LEGJI INWALIDÓW.** W ub. niedziele odbyło się inwalidyczne zebranie członków Legji inwalidów W.P. im. gen. Sowińskiego, kompanji w Zawierciu. Na zebraniu tem podano do ogólnej wiadomości członków ostatni okólnik z zarządu głównego Legji oraz powołano komitet spośród członków, w celu urzadzania choinki dla najbiedniejszych dzieci - członków Legji.

× **BUDŻET NA WARSZTACIE.** Onazaj odbyło się posiedzenie zarządu miejskiego w Zawierciu, na którym rozpatrywany był projektowany budżet Zawiercia na r. 1936-37.

× **LUSTRACJA STRAŻY W POWIECIE.** W tych dniach starszy instruktor stra-

ży pożarnych w powiecie Zawierciańskim p. E. Woehltman, przeprowadził lustrację podstawową w straży pożarnej w Lgocie. Lustracja pod każdym względem wypadła dodatnio; gospodarka prowadzona jest oszczędnie, a zarząd straży wywiązuje się ze swych zadań. W czasie dwudniowej wizytacji odbył się próbny alarm, na który w czasie 5 minut stawilo się 14 strażników. W Lgocie został zorganizowany oddział samarytański przez p. H. Molykova, nauczycielkę. Wieczorem odbyło się posiedzenie zarządu, na którym informację udzielił p. Woehltman. Podobna lustracja odbyła się w Myszkowie, lecz bez próbnego alarmu.

KRONIKA OLKUSKA

Tragiczny wypadek w piarni „Klucze”

W poniedziałek w fabryce papierni „Klucze” zdarzył się tragiczny wypadek. Manowicie 20-letni robotnik Józef Kamionka z Klucza, przewożąc ziemię do kanału ziemnego, natknął się na przewody

elektryczne, które poraziły go śmiertelnie. Gdy wypadek zauważono i pośpieszono z pomocą, nieszczęśliwy robotnik nie żył już.

Winę wypadku prawdopodobnie ponoc-

U początków ruchu skautowego w Zagłębiu Dąbrowskiem

Z przeszłości harcerstwa w Zagłębiu ustalono zostały pewne daty, z których rok 1911 uważamy za początkową. W tym czasie Andrzej Małkowski, z polecenia Mieczysława Neugebauera tłumaczył i wydawał książkę Roberta Baden-Powella „Scouting for boys”. Przechodzący wówczas we Lwowie wychowanek będzinńskiej szkoły handlowej, Kazimierz Kierzkowski, w miarę jak wychodził z druku poszczególne arkusze, przysyłał je do Katowic na poste-restante „Avanti”. Po przesyłce zjawiał się z Dąbrowy Górniczej Stefan Piotrowski i arkusze rozdzielał między kolegów ze szkoły będzinńskiej, wchodzących w skład Dąbrowskiego Koła Wycieczkowego.

D. K. W. zaczęło z siebie wylaniać pierwsze patrole skautowe — pierwszą drużynę harcerską Zagłębia. D. K. W. było mówiąc po teraźniejszemu. Kołem Krajoznawczym młodzieży. Miało jednak inne założenia, niż obecnie.

Powstało ono w związku z działalnością organizacji młodzieży niepodległościowej „Zarzewie”, jako t. zw. przygotowawcza i oddział ćwiczebny. Koło 1908—1910 r. O. M. N. „Z.” składało się z trzech kręgów. Kierownictwo całości OMN stanowiła dyrekcja centralna zwana „Zetem”. Zespół ścisłej organizacji stanowią „Pet” i „Petu”, w skład którego wchodziła: Marja Romanowska, Kazimierz Kierzkowski, Zenon Pakowski, Stefan Piotrowski i Stefan Uniejewski. Dalej krąg organizacyjny stanowiło kilkadziesiąt koleżanek i kolegów ze szkół średnich Zagłębia i akademików. Z ramienia „Petu” przygotowawkami zajmował się przez parę lat niżej podpisany. DKW przechodziło różne koleje losu.

Rozwijała się podówczas wspaniale działalność Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, które stwarzało w społeczeństwie zrozumienie i sympatię dla krajoznawstwa.

Dawne wieści o filaretach i filomatach, nowy kierunek krajoznawczy, łączność z organizacją niepodległościową — oto co kształtowało oblicze jedynego w swoim rodzaju zespołu D. K. W. Dla ruchu harcerskiego w Zagłębiu jego działalność miała pierwszorzędne znaczenie, jako wynik samodzielnego myślenia i pracy organizatorskiej. Propozycję tego Koła istnieje do dziś dnia. Był on szczyt w 1910 r. nakazał sztanदारów grunwaldzkich. Monogram z trzech liter był pełen treści. Istniało dziewięć kanonów DKW: Dąż ku Wyznomy, Dzieła Kochaj Wielkie, Duszę kształć własną...

Dla ożywienia działalności, dla osiągnięcia większych wyników, członkowie dzielił się na grupy: czerwona, białą i czarną. Koło gromadziło zbory, brało udział w szkolnej wystawie, otrzymując dyplom uznania za „...zbory i celową działalność krajoznawczą”. Kolega Karol Wieczor-

kiewicz prowadził stację meteorologiczną w Dąbrowie, przyrodnicy Edward Gemborek i Czesław Jaksa Bykowski ustawicznie mieli do czynienia z grupkami młodszych kolegów. Stanisław Tabakowski przeprowadzał muszrę na placu przy ul. Sienkiewicza.

Tam również znajdował się szczupły, ciemny, przepiękny po brzegi pokoik DKW. Koło zapoczątkowało rzecz ryzykowną, wycieczki zimowe dla przełamania poglądu, że tylko „majówki” są dobre. Obowiązywała nas abstynencja. Wydawaliśmy hektograficzne jednodniówki. Mieliliśmy swój hymn, wznawiając wiary:

Z pieśnią na ustach idziemy między wiejski. by poznać polski pracowity lud. Jego marzenia, radości i troski dla Ojczyzny poniesiony trud.

A że nas wszystkich wspólne wiedzą hasła, a młode życie kipi w nas i wrę — Więc by Ojczyznę miłość nie zagażała. D. K. W. wszystkich w jedno łącząc chce. Więc łącz, więc łącz się młoda braci wciąż, by być jak lew i jako jeden mąż.

Przed nami stoją potężne zamczyska i harde zwaly pokruszonych skal. Wszystkie czas nieczyzy, wszystkie w gruzy ciska jeno serc ludzkich poruszyć się bał. A że nas... Hartując ciało, hartujemy duszę, by móc przyszłości śmiało spojrzeć w twarz. My duchem silni, więc miano katusze, jutra czekamy, dzień ten będzie nasz.

Teraz, z perspektywy ćwierćwieku, widzimy wyraźnie, że te pieśni, zdania, nastroje, zabawy, prace, ćwiczenia, wycieczki — wszystkie były ze sobą harmonizowane, miały wewnętrzny, jednolity sens i spełniły swe zadanie. Stefan Piotrowski.

Przed rocznicą...

Hufcowi Dąbrowskiemu

Hufiec dłoń dobra, jak anioł przynosiła, A zew krwi ojców pchnął na drogę czynną, Huf przetrwał gromy i burze — nie zginał, Sunie kół dalej — uderzają wiecista, A choć niejednych zabrakło żeglarzy W żrenicach ognia, jaski ongiś się barzy.

Ćwierćwiecze dawni... Na historji karze Kładą się cyfry ustrojone w szate Przeszłości, w ludzi i czyny bogatej, W dni pełne chwaly i walki upartej. Aby, o dumą dziś serca napawa — Szki w kraj siewcy harcerskiego prawa.

Dąbrowski Hufcowi, kolebko skautowa Hufców Zagłębia, o! bądź wierny prawu Daj ku wyzynom, jak matka D. K. W. Byś na sztanदारze swym wygłosił słowa Będące pracy napodem i mitem, że służba w Tobie — zaszczytem.

WITEZ, harc. Chor. Zag.

Kronika harcerska

PROŚBA O DOKUMENTY. Osoby, posiadające jakiegokolwiek dokumenty, dotyczące historii byłych drużyn im. Romualda Traugutta lub Stanisława Żółkiewskiego, a obecnie 2 drużyn im. St. Staszica w Sosnowcu (Żeromskiego 2) proszone są o przesłanie tychże do Redakcji lub gimnazjum im Staszica.

HARCERSKI KURS SZYBOWCOWO-NARCIARSKI. W dniach od 15 bm. do 15 marca 1936 r. odbędzie się w Miłosnej pod Warszawą harcerski kurs treningowy szybowcowo-narciarski, organizowany przez główną kwaterę harcerzy. W kursie weźmie udział 20 starszych harcerzy, którzy odbywać będą przeszkolenie narciarskie i szybowcowe. Szkolenie odbywać się będzie na 3 szybowcach harcerskich, a mianowicie: 2 szkolnych typu „Wrona bis” i treningowym typu „Czajka”.

AKCJA ZIMOWA HARCERSTWA POLSKIEGO. Tegoroczna akcja zimowa harcerstwa jest projektowana na szeroką skalę. W czasie nadchodzących ferij Bożego Narodzenia odbędzie się 354 obozy i wycieczki, w których będzie uczestniczyć od 12—15 tysięcy harcerzy i harcerzy. Najszerszą akcją rozwinięta Warszawa.

Pozatem przewidziane są następujące „zimowiska”: kurs ślizgowy w Charzykowie i na Naroczy, kurs harcerskich gier polowych w zimie, w Tczewie i Lawocznie, kurs harcerzy nauczycieli chorągwi wileńskich harcerzy w Zakopanem. Kurs gospodarzy harcerzy w Zakopanem, kurs dla kapelanów harcerskich w Lublinie, kurs narciarstwa nizinnego w Białowieży oraz harcerski raid narciarski na trasie: Sarny, Luniniec, Baranowice, Mołoczek — w 5 turnusach.

REPREZENTACYJNA WYCIEZKA HARCERSKA DO ANGLJI. Komisariat międzynarodowy harcerzy organizuje w czasie świąt Wielkanocnych reprezentacyjną wycieczkę instruktorów i starszych harcerzy do Anglii. Wycieczka będzie miała na celu odwiedzenie ważniejszych środowisk skautowych i oddanie wizyty skautom z Koni, którzy odwiedzili Polskę w r. 1931.

NAJBLIŻSZE JAMBOREE ŚWIĄTOWE SKAUTINGU. W porozumieniu z międzynarodowym biurem skautingowym w Londynie, Holandia przyjęła już definitywnie na siebie obowiązek zorganizowania światowego jamboree skautów. Najbliższe jamboree odbędzie się w r. 1937. W Związku harcerstwa polskiego przygotowania już do prac około przygotowania reprezentacji Polski.

ROZROST HARCERSTWA POLSKIEGO WE FRANCJI. Rozrost Harcerstwa Polskiego we Francji najlepiej obrazują następujące cyfry z Okręgu Lille: w r. 1934 było w tym Okręgu 35 drużyn męskich z 887 harcerzami i 150 suchych, zaś w r. 1935 — 55 drużyn z 115 harcerzami i ponad 400 suchymi.

W ten sposób w ciągu 12 miesięcy miało silnej reemigracji Polaków z Francji stało Harcerstwa Polskiego wzrosło o 20 drużyn, 263 harcerzy i 250 suchych.

Lista poległych za Polskę harcerzy hufca dąbrowskiego

Banasik Stanisław, harcerz 1 druż., urodzony w r. 1901, harcerz 12 drużyny w Dąbrowie Górnej, zmarł w r. 1920 wskutek ran odniesionych na froncie.

Kozłowski Piotr, zastępowy 12 druż., kapral 2 dywizji Legionów, poległ w bitwie pod Puchlakami dnia 17.VII 1919 r.

Korzeń Bogusław, ur. w r. 1902, harcerz 12 druż., poległ w r. 1920 jako ochotnik W. P.

Kowalczewski Sylwester, harcerz 1 druż. z Dąbrowy G., legionista, plutonowy W. P., poległ w r. 1920.

Klin Antoni, harcerz 1 druż., legionista, plutonowy WP, poległ w r. 1919.

Majewski Stefan, harcerz 1 druż., porucznik WP, poległ w r. 1920.

Otto Roman, plutonowy 1 druż., ochotnik 4 pułku legionów, poległ w bitwie pod Jastkowem dn. 1.VIII 1915 r.

Piotrowski Józef Nicefor, komendant 12 druż. (obecnej 1 ZDH), ur. w r. 1898, sierżant POW, podchorąży W. P., poległ 28.V 1919 r. pod Słobodą.

Rudziński Stanisław, ur. w r. 1898, plutonowy 12 druż., porucznik WP, poległ w r. 1920.

Zająk Feliks, ur. w r. 1901, przyboczny 12 druż., st. szeregowiec WP, poległ 25.IX 1920 r. pod Zarycami w czasie ataku na Grodno.

OD WCZORAJ -- DO DZIS

Hufiec dąbrowski słusznie jest zwany „macierzystym”, bowiem od początków „skautowania” był źródłem czerpania mocy i kierownictwa technicznego dla wielu środowisk, idących w ślady DKW., czy też w dniach późniejszych organizujących się na wzór plutonów, albo drużyn skautowych. Nie tak dawno, jak z hufca dąbrowskiego wyrósł hufiec strzemieszycki, a ostatnio będzinński.

Szerokie były ongiś wpływy i daleko sięgała komenda naszego hufca... Dzisiaj hufiec, którego od lat szeregu wodzem jest harcmistrz St. Piotrowski, ma swe drużyny: 1 ZDH, 20, 55, 60, 62, 75, 81 i 85 w Dąbrowie, 39 w Golonogu, 48 i 76 w Zagórzu, pozatem w skład hufca wchodzi Koło harcerskie świetliczan, Koło st. harcerskie i drużyna PW. W stadium organizacji znajduje się drużyna w Zabkowicach. Przy drużynach istnieje 8 Kół przyjaźni, z których część wykazuje b. ożywioną i pełną poświęcenia działalność.

Ostatnio wzmógł się w hufcu ruch starszoharcerski i zuchowy. Szeregownie ten ostatni cieszy się dużym zainteresowaniem sfer nauczycielskich.

Majątek drużyn stale wzrasta. Daleko jest posunięta strona umundurowania i ekwipunku. Najślabszym punktem hufca jest Zagórze. Trzeba

stwierdzić fakt, że silniejsze drużyny chętnie spieszą z pomocą słabszym środowiskom (szczególnie intensywnie pracuje w tym kierunku 20 ZDH).

Hufiec dąbrowski staje u progu jubileuszu świadom poniesionych ofiar i wysiłku i gotów do nowej twórczej pracy, w myśl wskazań ideowych i harcerskiego prawa. (—k).

Harcerska badawcza WYPRAWA SZYBOWCOWA

W najbliższym czasie wyruszy z Warszawy na Bieszczady (Podkarpackie) harcerska wyprawa szybowcowa w celu zbadania możliwości założenia centralnego ośrodka szybowcowego dla harcerstwa w rejonach Rozłucha koło Turku. Wyprawa składać się będzie z 10 najlepszych pilotów szybowcowych.

Ministerstwo komunikacji wyposaży wyprawę w niezbędny sprzęt, a mianowicie szybowiec rekordowy typu „Komar”, oraz szybowiec treningowy typu „Czajka”.

Wyprawa trwać będzie 15 dni. W tym czasie dokonane zostaną pomiary, szkice, loty oraz badania w zakresie organizacji kursów przysposobienia wojskowego lotniczo - szybowcowych, projektowanych na rok przyszły.

Odprawa drużynowych hufca strzemieszyckiego

W szkole w Pekinie-Parabce odbyła się odprawa drużynowych hufca strzemieszyckiego męskiego, której przewodniczył komendant hufca płam Józef Śmigielski.

Po odczytaniu protokołu z ostatniej odprawy, omówiono szereg spraw, a między innymi ustalono terminy zbiorów harcerskiego PW. Zbiórki odbywać się będą w każdą środę w Kazimierzku i prowadzone będą przez ppor. rez. dha Łobodę.

W grudniu rb. rozpocznie się konkurs eliminujący najlepszą drużynę

w hufcu. Nagrodę przewidziano namiot. W czasie ferij Bożego Narodzenia odbędzie się pięciodniowy szoszarowany kurs wodzów zuchowych hufca na Kazimierzku.

Nagrodę przechodnią za najlepsze wyniki osiągnięte w czasie „Dnia sportowego hufca” uzyskała 7 ZDH w Strzemieszycach.

Na odprawie byli nieobecni przedstawiciele drużyn 7 w Strzemieszycach i 47 w Ostrowach.

Następna odprawa odbędzie się w grudniu rb. w sabinie 34 Z. w Maczkach.

Lord Baden Powell O HARCERSTWIE POLSKIM

Skaut naczelny świata Lord Baden Powell omówił w wiedeńskiej „Neue Freie Presse” ideały skautingu, jego zadania w przyszłości. Uważa on życie obozowe za jedyne źródło, wiążące do zakorzenienia i idei braterstwa. Wiele miejsca poświęca Powell harcerstwu polskiemu, podkreślając przedewszystkiem wielką wagę postawionego na światowych obradach harcerzy w Sztokholmie wniosku polskiego, przewidującego akcje harcerskie polskie, w kierunku zwalczania psychicznie zgubnych skutków bezrobocia wśród młodzieży.

B. Powell przytacza z zadowoleniem raport woj. Grażyńskiego o założeniu w Polsce przez harcerzy obozowego korpusu pracy, rekrutującego się z młodzieży od 18 do 25 lat, a stojącego pod kierownictwem harcerzy.

Ktoż inny dotrafi odgadnąć Twoją przyszłość?



tylko najslawniejszy Jasnowidz-Grafolog WOMOUTH Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej uznany jako wszechświatowy fenomen...

Napisz natychmiast do mnie, podaj pytań stan, datę urodzenia, załącz kilka włosów i 1,- zł. znaczek poczt. na kosztach przesłania...

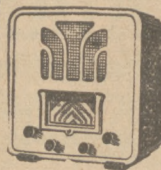
8 808

NA OKRES GWIAZDKOWY

obniżyliśmy ceny APARATÓW ELEKTRYCZNYCH

Przyjdź i przekonaj się.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA w Zagłębiu Dąbrowskiem S.A.



Nawet za 10 zł. miesięcznie można nabyć idealny odbiornik

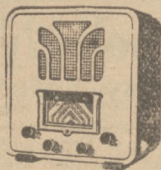
PHILIPS

w autoryzowanej firmie Dom Tech. Przem. Handl. W. TYSZKO

9255

BĘDZIN Piłsudskiego 9 tel. 2-61

Przyjmujemy pożyczkę Narodową i Inwestycyjną



PHILIPS 947A 44A 525A

Na raty miesięczne inż od 10 złotych zależnie od wpłaty zaliczki w autoryzowanej sprzedaży

OPTOFOT

SOSNOWIEC, 3-GO MAJA 11.

TEL. 9-94

9211

NA GWIAZDKĘ w dającym wyborze poleca: kołnierze, krawaty, pończochy, rekawiczki, kalosze...

CHUDE ale tanie mięso po 5 gr. w Sp-ni Ziemiańskiej. 9260

CHUDE

ale tanie mięso po 5 gr. w Sp-ni Ziemiańskiej. 9260

Różne

CHRZĘSZCZANSKI ZAKŁAD

jubilersko - zegarmistrzowski został otwarty przy ul. Radwickiej 24...

ZAKŁAD TAPICERSKI

Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca nowoczesne otomany, tapczany...

ZGUBIŁO

dwa weksle po 50 zł. in blanco zrywane oba przez Jana Włodarczyka...

ZOSTAŁA

skradzioną harmonijkę z mieszkami na 24 basy, 3-oh rzędową...

UNIEWAZNIAM

legitymację szkolną wydaną przez Szkołę Górniczo-Hutniczą...

UNIEWAZNIAM

legitymację szkolną Nr. 245 wyświadczoną przez Państwowa Szkołę Górniczo-Hutniczą...

POTRZEBNY pracownik fryzjerski! Okręgi: 24 - Sosnowiec, Pszlik.

KUPNO i SPRZEDAŻ

SINGERA

specjalne maszyny, pilników, merożarki, okrętki, doturkarki...

DOM NOWY (tegoroczny) dwupiętrowy o 24 ubikacjach...

WIORKI metalowe i pasta do podłóg, szczotki, płyn do czyszczenia...

LOKALE

2 POKOJE

widne słoneczne, wesołe, w suterynie do wynajęcia...

POSADY i PRACE

ZDOLNI AKWIZYTORZY

z referencjami dla specjalnej pracy akwizycyjnej branży reklamowej...

STRUŻ NOCNY w średnim wieku, żonaty, potrzebny...

NA GWIAZDKĘ Nowość!

Polecam świetne fortepiany „BABY GRAND” 7 1-4 okta w, jedynie 1.38 mtr. długości...

B. SOMMERFELD

Fabryka pianin i fortepianów Bydgoszcz. Skład fabryczny: KATOWICE, Kościuszki 16. Tel. 348-98.

POWÓD

Za wspaniałym pogrzebem idzie jakiś niedzielnym typ i gorzko płacze. — Czego pan tak płacze? — zapytał go ktoś...

Karty Świąteczne

bogaty wybór — już od 8 gr. za 1 szt. za które opłata pocztowa wynosi 5 gr. (5 wraźów) kupić można

w Sklepie Polskim

BĘDZIN ul. Małachowskiego Nr. 7.

KINO ZAGŁĘBIE

Światłana postać najgenialniejszego z kompozytorów polskich odżyje na ekranie w arcydziele filmowym

Chopin -- piewca wolności

Film bliski sercu każdego Polaka — osnuty na tle powstania listopadowego. W roli gł. WOLFGANG LIEBENEINER, SYBILLA SCHMITZ, RYSZARD ROMANOWSKI, HANNA WAAG

Realizacja: GEZA V. BOLVARY.

NADPROGRAM: NAJNOWSZY TYGODNIK PARAMOUNTU.

NA GWIAZDKĘ!

MYDŁA TOALETOWE WODY KOŁONSKIE PERFUMY, PUDRY, SZMINKI, OZDOBY CHOINKOWE

poleca najtaniej Skład Apteczny „UNITAS” SOSNOWIEC, Piłsudskiego 24. (za tunelem)

WIORKI METALOWE DO PODŁÓG

poleca: SKŁAD APTECZNY MAURTYCY REINER SOSNOWIEC ul. Medrojsowska 3 Tel. 1-29

OZDOBY CHOINKOWE

czekoladowe — marcepanowe — cukrowe —9264

UPOMINKI słodkie i NIESPODZIANKI

poleca CUKIERNIA A. K. PEUCKER

Sosnowiec, Medrojsowska 1. Tel. 14-11

NIEZRÓWNY KRÓL HUMORU

KINO „Palace”

EDDIE CANTOR

w swojej najnowszej i najlepszej, kipiącej dowcipem komedii muzycznej, częściowo kolorowej p. t.

„NOCE EGIPSKIE”

w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

KINO EDEN

Dziś!

ALARM W NOCY

Kapitałny film sensacyjno-erotyczny o bogatej, wspaniałej wystawie

W rol. gł. VIRGINIA BOUCE i RICARDO CORTEZ

Nadprogram: TYGODNIK FOXA I PATA.

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7. Rokopisów redakcja nie zwraca.

Wiesz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 20 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsc ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wraźów w każdym kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy w wraź dodatkowy kosztuje 5 g.

BEZDIN, Małachowskiego 7. — CZELADZ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GORNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Siekiewicza 43. — ŁĄŻY, Władysław Jaworski, — OLSZUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego, STRZEMIEŻYCE, księg. W. Baginskiej. ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krapy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

DAWCA I REDAKTOR NACZ, STEFAN ARNOLD. KURIERA ZACHODNIEGO W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP, HENRYK STRYJEWSKI